

GORZELNIK

organ poświęcony polskiemu przemysłowi gorzelniczemu
wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Wydawca: Polskie Towarzystwo gorzelnicze. — Redaktor odpowiedzialny: Gieraszeński Feliks, ul. Rzeźbiarska 1. 1 a

ZAPROSZENIE.

W poniedziałek dnia 24. sierpnia 1908 r. o godzinie 10-tej przedpołudniem, w sali WP. prof. Niementowskiego, w instytucie chemicznym c. k. Politechniki we Lwowie (plac św. Jura) — odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW POLSKIEGO TOW. GORZELNICZEGO.

PORZĄDEK DZIENNY GBRAD :

- | | |
|--|--|
| <ol style="list-style-type: none"> 1. Zagajenie posiedzenia. 2. Odczytanie protokołu z Walnego Zgromadzenia, odbytego w dniu 1. września 1907 r. we Lwowie. 3. Sprawozdanie Wydziału za r. 1907/8. 4. Sprawozdanie kasowe skarbnika. 5. Wybór komisji szkontrującej na rok następnny. | <ol style="list-style-type: none"> 6. Sprawa koniecznych poprawek i zmian w statucie Towarzystwa. 7. Odczyty członków, pogadanki zawodowe i w sprawach Towarzystwa. 8. Wnioski członków. 9. Uchwalenie miejsca i czasu przyszłego zjazdu — i zamknięcie posiedzenia. |
|--|--|

Wszystkich P. T. Interesujących się gorzelnictwem uprzejmie zaprasza się do uczestnictwa.

Franciszek Latawiec
przewodniczący.

ZA WIADOMIENIE.

Wydział Polskiego Towarzystwa gorzelniczego zaprowadza — w porozumieniu z Redakcją „Gorzelnika“ — czekowe konto c. k. pocztowej kasy oszczędności.

Wszystkie należne Towarzystwu wkładki, przypadającą i zaległą przedpłatę za „Gorzelnika“, tudzież należności bieżące i zaległe za umieszczone w „Gorzelniku“ inseraty prosimy nadsyłać za pośrednictwem obrotu czekowego c. k. pocztowej kasy oszczędności.

Czeki pocztowej kasy oszczędności rozesłane zostaną wszystkim Członkom Towarzystwa naszego, Prenumeratorom „Gorzelnika“ i Inserującym w „Gorzelniku“ z następnym numerem czasopisma naszego.

Lwów, 26. lipca 1908.

ZA WYDZIAŁ POLSKIEGO TOWARZYSTWA GORZELNICZEGO:

Franciszek Latawiec

prezes

Bolesław Jaworski

członek Wydziału

Stefan Korzeniowski

skarbnik

Feliks Gierasieński

redaktor „Gorzelnika“.

Biuro Redakcji i Administracji czasopism „Gorzelnik“ i „Urządnik prywatny“ przeniesiono z dniem 1. sierpnia b. r. na ulicę Rzeźbiarską 1. I a. II. piętro. (przeznaczenia ulic Łyczakowskiej a Piekarskiej).

Krajowy Wiece gorzelniczy.

W poprzednim numerze streściliśmy program, według którego odbył się w Warszawie w dniach 25., 26. i 27. lipca b. r. II. Zjazd gorzelniczy. Z programu tego dowodnie okazuje się jak poważne tematy zawodowe omawiali nasi druhowie zakordonowi, którzy w tak krótkim czasie po związaniu się w organizację zawodową już wykazują bardzo wydatne i pożyteczne wyniki pracy zespolonej.

Niewątpliwie okaże się po nadejściu szczegółowych wiadomości z Warszawy, że przebieg obrad zjazdu warszawskiego odbył się równie poważnie jak w roku ubiegłym, tem więcej, że organizatorowie zjazdu II-go przygotowali go w tym roku jeszcze dokładniej i staranniej, nabymy już doświadczenia w urządzaniu tego rodzaju zebrań zawodowych.

U nas już od dawna nie urządzają

Polskie Towarzystwo gorzelnicze zgromadzeń gorzelniczych na szerszą skalę, zadowolając się zwoływaniem corocznych zwyczajnych Zgromadzeń członków Towarzystwa, na które przybywali również i goście z poza Towarzystwa, lecz niezbyt liczni. — Zamknęliśmy się od niejakiego czasu w nazbyt ciasnym kole samych członków organizacji naszej, zam mało wychylając się po za jego obręb, a przecież tyle innych kół przemysł gorzelniczy połączył węzłami spólnych interesów. — Węzły te trzeba koniecznie celowo uregulować, zbliżyć ku sobie i zacieśnić w jedną całość zbiorową. — W tym celu nieodzownem okazuje się urządzenie możliwie jak najczęstszych przynajmniej corocznie, zjazdów gorzelniczych, skupiających w sobie wszystkie koła interesowane w tym ważnym przedmyśle.

Właściciele i przedsiębiorcy gorzelni rolniczych jako producenci spirytusu surowego, rafinerzy i fabrykanci wódek, rumu, rosolisów i likierów jako przetwory tego produktu, fabrykanci urządzeń i przyborów gorzelniczych, właściciele kopalń węgla, nafty, torfu i hurtowni dostawcy wszelkich materya-

tów opałowych, są w bardzo wysokim stopniu interesowani w rozwoju gorzelnictwa galicyjskiego a to tem więcej, że ten silnie rozgałęziony u nas przemysł zaangażował im bardzo znaczne kapitały zakładowe i obrotowe. — Następnie wszyscy technicy gorzelniczy jak kierownicy gorzelní łącznie z pomocnikami i elewami swoimi, iżynierowie fabryczni z werkmistrzami, monterami i robotnikami, dalej liczni rzemieślnicy, a wreszcie urzędnicy manipulacyjni i rachunkowi pracujący w przemyśle gorzelnicznym toć przecie stanowią cały korpus ludzi utrzymujących się z pracy przy tym przemyśle. — Kupcy i handlarze spirytusu surowego i rektyfikowanego toć również stanowią poważne koło interesentów w przemyśle gorzelnicznym.

Na koniec gorzelnictwo stało się od dłuższego czasu specjalną gałęzią wiedzy teoretycznej, w której pracują ludzie uczeni i profesorzy, wykładający naukę gorzelnictwa i jego działów w specjalnych szkołach zawodowych, w stacyach doświadczalnych i t. p. instytucjach nauki teoretycznej.

Wszystkie wymienione wyżej koła powinny stykać się z sobą na zjazdach spólnych dla porozumiewania się z sobą i wymiany zapatrywań i żądań swoich. — Pracując z osobna w swoim dziale dla dobra tego samego przemysłu, powinien przecie istnieć pomiędzy nimi jakowyś łącznik a tym być ma pomyślny rozwój i rozkwit gorzelnictwa, w którym leży źródło ich własnego dobrobytu.

Skoro widzimy już od dłuższego czasu, że pomiędzy kołami przemysłu gorzelnicznego niema takiego zbliżenia i wzajemnego na siebie oddziaływania, jakie egzystować powinno, to musi ktoś zbliżenie takie zaproponować przez zwołanie spólnego zjazdu.

Takim zjazdem ma się stać zapowiedziany z inicjatywy Polskiego Towarzystwa gorzelnicznego Krajowy Wiec gorzelniczy we Lwowie, który się odbędzie w niedzielę dnia 23. sierpnia 1908 w wielkiej sali ratuszowej.

W poprzednim numerze nakreśliłiśmy szkicowo program obrad tego wiecu. Program ten nie został jeszcze ustalonym, gdyż czekamy na uwagi i nowe propozycje ze strony czytelników „Gorzelnika“, a nadto chcielibyśmy zarejestrować przedtem jak najwięcej zgłoszeń imiennych do uczestnictwa w wiecu ze strony kół interesentów, do których się odnosiliśmy się i w najbliższych dniach odniesiemy jeszcze.

W numerze 16 zamieścimy już ustalony program obrad i wygłosić się mających referatów.

Obecnie ponownie odnosimy się do P. T. Czytelników „Gorzelnika“, mianowicie tych, co jeszcze ze zgłoszeniami ociągają się, aby pospieszyli z decyzją swoją, gdyż czas nagli, komitet inicjatywy ma jeszcze wiele prac przygotowawczych do przeprowadzenia w krótkim stosunkowo czasie, a sprawa jest zbyt poważna, by ją bagatelizować i lekceważyć.

Musimy udowodnić druhom zawodowym w krajach ościennych, że i my zdolni jesteśmy do czynów, podejmowanych siłami spólnymi, że nie zamarło jeszcze w nas poczucie łączności zawodowej, że naprawdę myślimy o skonsolidowaniu sił naszych — dotychczas rozproszonych w jedną wielką siłę zbiorową, której trudności i wszelakie przeszkody i przeciwności pokonać nie zdołają.

Kongresowiaci dali nam dobry przykład, czego dokonać może energiczna, celowo pomyślana i prowadzona praca zorganizowana, połączona z poczuciem spełnienia obowiązku i z ofiarnością na rzecz dobra ogółu zjednoczonych zawodowców. — Królewiaci są takimi samymi ludźmi pracy, żyjącymi w podobnych jak my warunkach i jak my w ciągłej trosce o byt i egzystencję swoich rodzin, dla czegożbyśmy mieli okazać się mniej od nich sprężystymi i przedsiębiorczymi.

Dnia 23. sierpnia wypełni się wielka sala ratuszowa we Lwowie po brzegi

pracownikami gorzelniczymi, którzy postarają się — każdy z osobna — by przybyli na spólną naradę i przedstawiciele wszystkich innych kół w gorzelnictwie interesowanych. Rozwój i pomyślność przemysłu gorzelniczego, to powszechne życzenie ziemianstwa galicyjskiego, a życzenie to podzielają również fabrykami urzędzeń gorzelniczych, rafinerzy, nafciarze, kopalnie węgla i torfu, mężowie wiedzy gorzelniczej i wiele innych kół interesentów w przemyśle gorzelniczym. Nie może być, aby te sfery okazały się obojętnymi na hasło przez nas rzucone, tem więcej, że gorzelnictwu galicyjskiemu zagraża poważna uciążliwość w formie znacznej podwyżki podatkowej, która wszystkim kołom da się odczuć dotkliwie.

Raz jeszcze ogłaszamy wszystkim iż oczekujemy z upragnieniem na możliwie najliczniejsze zgłoszenia do uczestnictwa w zapowiedzianym wiecu gorzelniczym.

O działalności enzymów, a w szczególności zymazy.

Odczyt wygłoszony na Walnem zebraniu latowem „Wydziału gorzelniczego“ w Poznaniu dnia 4. lipca b. r. przez p. prof. A. Krupę z Krakowa.

Gdy rzucimy okiem na tok robót w przemyśle fermentacyjnym, a mam tu głównie gorzelnictwo na myśli, to zobaczymy, że najważniejsze i najistotniejsze roboty dadzą się sprowadzić do następujących czynności:

1) przeprowadza się materiały skrobiowe (ziemniaki, zboża etc.) w cukier maltozę (C_{12} , H_{22} , O_{11}).

2) cukier ten bardziej złożony, bo mający 12 atomów węgla w drobinie, costaje następnie przeprowadzony w cukier, ale niższego rzędu, bo glukozę, mającą 6 atomów węgla w drobinie (C_6 , H_{12} , O_6).

3) ten cukier dopiero ulega przegrupowaniu i rozszczepieniu na alkohol i bezwodnik węglowy.

Zachodzi pytanie, kto przeprowadza, kto uskutecznia te roboty, czy my sami? musimy niestety powiedzieć, nie.

Te najważniejsze, te istotne czynności, przeprowadzają pewne ciała, znajdujące się bądź to w słodzie, bądź to w komórce drożdżowej, a ciała te mają ogólną nazwę enzymów. Nasza rola ogranicza się tylko do tego, że mamy czuwać i pilnować, aby pracę tych cennych istot jaknajlepiej wykorzystać.

Ponieważ w enzymach mamy tak dzielnych pracowników, wyposażonych tak niezwykle zdolnościami, to z natury rzeczy nasuwa się pytanie, czem właściwie te enzymy są.

O ile pytanie jest bardzo proste, o tyle odpowiedź jest bardzo trudna.

Jakieś ciało uważa się wtedy za należycie zcharakteryzowane, jeżeli w piewszym rzędzie jego natura chemiczna jest zupełnie zbadana, jeżeli możemy je chemicznym wzorem niedwuznacznie wyrazić. Wszystkie inne własności i cechy uzupełniają tylko i uplastyczniają ten trafny szkic obrazu, jakim możemy nazwać, wzór chemiczny danego ciała.

Gdy wezmę dla przykładu sól kuchenną, to wiem, że ciało to składa się z jednego atomu pierwiastka sodu (Na) i jednego atomu drugiego pierwiastka chloru (Cl) i ma wzór chemiczny Na. Cl podobnie woda ma znak chemiczny H_2O , to znaczy, że cząstka wody składa się z 2 atomów H (wodoru) i jednego atomu O (tlenu), cząstka maltozy składa się z C_{12} , H_{22} , O_{11} , z glukozy z C_6 , H_{12} , O_6 .

Czy enzymy są pod tym względem równie tak dobrze scharakteryzowane?

Aby na to pytanie odpowiedzieć, pozwolę sobie przytoczyć kilka uwag z chemii ogólnej.

Nauka chemii dzieli się w głównych zarysach na dwa działy, to jest tak zwaną chemię nieorganiczną i chemię organiczną. Już z góry zaznaczę, że podział ten ma dla nas w obecnej chwili tylko historyczne znaczenie.

Do chemii nieorganicznej, czyli mineralnej, zaliczano to ciało, które zdolano sztucznie w laboratorium chemicznym otrzymać, np. kwas siarkowy, znany już alchemikom, sodę itd.

Obok tych związków znano już od najdawniejszych czasów szereg ciał, występujących w ciele roślinnym lub zwierzęcym np. rozmaite ciała słodkie, jak cukry, olejki aromatyczne, tłuszcze, barwiki, garbniki, rozmaite ciała trujące jak alkaloidy etc. Ciał takich nie umiano jednak na drodze sztucznej, w laboratorium chemicznym otrzymać; twierdzono zatem, że do wytworzenia takich ciał potrzebna jest koniecznie jakaś siła żywa, a więc żyjący organizm zwierzęcy lub roślinny, a sztucznie otrzymać się ich nie da.

Rok 1828 jest dla chemii datą epokową. W roku tym udało się Wöhlerowi otrzymać sztucznie ze związków mineralnych mocznik, to jest ciało, wytwarzające się w moczu, a więc w organizmie żyjącym. Następne lata umiejętność naszą w tym kierunku gwałtownie pogłębiły; Fischer dokonał syntezy kilku gatunków cukrów, to znaczy otrzymał sztucznie rozmaite cukry, zanim otrzymano szereg rozmaitych bardzo cennych barwików, jak indyga, alizaryny, otrzymujemy obecnie sztucznie rozmaite olejki eteryczne, alkaloidy etc. Jednym słowem jesteśmy w stanie wytwarzać na drodze sztucznej takie ciała, co do których dawniej twierdzono, że mogą się one wytwarzać tylko w organizmie żywym. Runął więc ten olbrzymi mur, który oddzielał chemię nieorganiczną od organicznej. Wprawdzie nie stoimy jeszcze tak wysoko, abyśmy umieli wszystkie ciała wytwarzane w organizmie zwierzęcym i roślinnym, otrzymać sztucznie, ale każdy rok przynosi nam pod tym względem nowe zdobycze, w miarę rozwijania się metod badania i udoskonalania się środków pomocniczych.

Mamy jednak tę wiarę, że do wytworzenia związków organicznych nie jest niezbędnym warunkiem siła życiowa i wiara ta jest silnym bodźcem do dalszej wytrwałej pracy.

Nazwa chemii organicznej pozostała wprawdzie i nadal, ale już w innym znaczeniu; rozumie się bowiem przez nią

tylko połączenia węgla, a to głównie z tego powodu, że wszystkie ciała, które dawniej zaliczano do chemii organicznej zawierają w składzie swoim węgiel, a dalej dlatego, że pierwiastek węgiel tworzy najwięcej związków ze wszystkich znanych pierwiastków i stąd wynikała potrzeba stworzenia dla nich osobnego działu w tej tak nieograniczenie rozległej gałęzi wiedzy.

Wracając po tych kilku uwagach do naszego tematu, który przerwaliśmy na pytaniu, czy enzymy są pod względem chemicznym dokładnie zcharakteryzowane, powiedzieć musimy: niestety, do dzisiejszej chwili jeszcze nie.

Z dotychczasowych badań nad enzymami wiemy, że enzymy, czyli jak je dawniej nazywano, niezorganizowane fermenty, należą, albo przynajmniej bardzo zbliżone są do kategorii ciał, które w chemii stanowią osobną dużą grupę, a mają nazwę ciał białkowatych, albo proteinowych. Nazwa „protos“ oznacza pierwszy, przez co rozumie się, że ciała białkowe są tą pierwszą materią, na której najważniejsze procesy życiowe fizjologiczne się odbywają.

Ciała białkowe są w świecie uorganizowanym bardzo rozpowszechnione i odgrywają, jak już wspomniano, bardzo ważną rolę. Lecz niestety, tutaj musimy głęboko pochylić głowę i przyznać się, że mimo bardzo energicznych i wszechstronnych badań nie doszliśmy tak daleko, i perspektywa pod tym względem nie bardzo łudząco się przedstawia, aby mózgiem móc podać pewny skład, budowę molekularną ciał białkowych. Znamy wprawdzie ich dalsze produkty rozkładu, umiemy sztucznie otrzymać takie ciała, jakie powstają przy rozkładzie białka, lecz z tych produktów białka dotychczas złożyć się nam nie udało.

O ile więc ciała białkowe nie są chemicznie zcharakteryzowane o tyle i enzymy, które do tej samej kategorii ciał należą, nie są pod tym względem zbadane. Podobnie jak ciała białkowe składają się z enzymy węgla, wodoru,

tłenu i azotu, u niektórych zauważono jeszcze siarkę, u niektórych nic, zresztą posiadają analogiczne własności z ciałami białkowymi.

Wiele enzymów zdołano już wydzielić z tkanek roślinnych lub zwierzęcych i otrzymać je w stanie mniej lub więcej czystym. Przy wydzielaniu postępuje się zazwyczaj w ten sposób, że odpowiednie tkanki roślinne lub zwierzęce luguje się za pomocą wody albo gliceryny i strąca z takiego wyciągu sam enzym zapomocą alkoholu.

Tak z organizmów wydzielone enzymy działają zupełnie w tym samym kierunku jak w żywej plazmie, tylko w stopniu zazwyczaj nieco słabszym.

Otrzymane enzymy przedstawiają się jako brudno białe substancje, najczęściej w formie proszku w wodzie i alkoholu rozcieńczonym rozpuszczalne. Wysoko procentowy alkohol wytrąca enzymy z rozczynów, a po dłuższem i ciągłem działaniu zabija je.

Ciekawem jest zachowanie się enzymów względem takich trucizn, jak kwas sinowy (pruski), chloroform etc. Przeważną część enzymów jest na te trucizny nieczuła, podczas gdy żywa protoplazma, to jest treść komórek ginie pod wpływem działania tych związków.

Czułym odczynnikiem na enzymy jest żywica gnajakowa. Czerwony alkoholowy rozczyn tej żywicy zabarwia się w obecności wody utlenionej i rozczyntu enzymu na niebiesko. Zapomocą tej reakcyi badamy tkanki roślinne na zawartość w nich enzymów.

Jakkolwiek natura chemiczna enzymów nie jest dostatecznie wyjaśniona, to jednak ze względu na to, jak ważną rolę odgrywają one w całym wszechświecie, pośrednicząc we wszystkich chemicznych procesach, jakie się w organizmie zwierzęcym i roślinnym odbywają, zwrócono na nie w ostatnich czasach szczególniejszą uwagę i przeprowadzono szereg rozległych studyów, które pogłębiły naszą znajomość co do natury tych ciał i wa-

runków, wśród jakich one działalność swoją rozwijać mogą.

W ten sposób oznaczono w jakich granicach temperatur poszczególne enzymy działać mogą, jakie temperatury są dla nich najodpowiedniejsze, jak wpływa ilość samego enzymu na ich czynność, jak działa koncentracja cieczy, obecność obcych ciał, stopniowe nagromadzanie się produktów przez nie dokonanego rozkładu etc.

Enzymy możemy podzielić na rozmaite kategorie i pod tym względem panuje w nauce jeszcze wielka dowolność. Podział na rozmaite kategorie opiera się głównie na rodzaju chemicznej pracy, jakie enzymy przeprowadzają i stosownie do tego dzieli Effront enzymy na następujące 3 grupy:

I. Enzymy hydrolizujące. Do tej grupy należą:

a) enzymy diastatyczne, czyli enzymy rozkładające węglowodany wyższe na niższe jak:

1) diastaza siodu, przeprowadzająca skrobię w maltozy i dekstryny,

2) maltaza przeprowadzająca maltozę w glukozę,

3) glukaza przeprowadzająca skrobię w glukozę,

4) inwertaza przeprowadzająca cukier trzcinowy w dekstrozę i lewulozę,

5) cytaza przeprowadzająca celulozę w glukozę,

b) enzymy proteolityczne, rozkładające ciała białkowe,

7) pepsyna rozkładająca ciała białkowe,

8) peptaza (w siodzie) przeprowadzająca ciała białkowe w amidy,

9) endotryptaza, znajdująca się w komórce drożdżowej, powoduje taki sam rozkład, jak poprzedni enzym,

c) lipazy, enzymy, które rozszczepiają tłuszcze na glicerynę i kwasy tłuszczowe.

Te enzymy mają na wielką skalę techniczne zastosowanie przy zmydianiu tłuszczów, natomiast w przemyśle fermentacyjnym nie mają większego zasto-

sowania, możliwe, że im należy przypisać przyczynę występowania gliceryny w szeregu produktów fermentacji alkoholowej.

II. Enzymy utleniające.

Ich czynność jest mniej wpadająca w oczy od poprzednich enzymów, jednak znaczenie ich dla życia komórek jest bardzo ważne. One pośredniczą w doprowadzaniu do wnętrza komórki tlenu potrzebnego do spalania pokarmu, przyczyniają się więc do wytworzenia energii życiowej, manifestującej się na zewnątrz podniesieniem się temperatury.

III. Enzymy rozszczepiające i zmieniające równocześnie ugrupowanie molekularne. Tu należą zymaza Buchnera i katalaza, występujące w komórce drożdżowej.

(C. d. n.)

Rozmaitości.

Chropowatość naskórka a zawartość skrobi w ziemniakach. Już Wollny spostrzegł, że istnieje pewien związek między chropowatością naskórka, a zawartością skrobi w ziemniakach: według niego ziemniaki o chropowatym naskórku zawierają o 3% więcej skrobi, niż ziemniaki gładkie tej samej odmiany. Ponieważ między ziemniakami z pola doświadczalnego w Getyndze szczególnie chropowatością naskórka wyróżniała się odmiana Dołkowskiego „Znicz“, postanowił więc Krzymowski przekonać się, czy tej bijącej w oczy właściwości odpowiada wyższa zawartość skrobi. Okazało się, że zawartość skrobi w ziemniakach tej odmiany wynosiła 23%, podczas gdy inne odmiany z pola doświadczalnego zawierały znacznie mniejszy proc.

Krzykowski wykonał następnie cały szereg porównawczych oznaczeń między chropowatymi i gładkimi ziemniakami tych samych odmian; żeby wyeliminować wpływ wielkości kłębów na zawartość skrobi, wybierał on ziemniaki jednakowej wielkości. Okazało się, że rzeczywiście w parze z większą chropowatością naskórka idzie wyższa zawartość skrobi.

Ziemniaki o chropowatym naskórku zawierają przecięciowo o 2,24% skrobi więcej, niż gładkie tej samej odmiany.

Co się tyczy wytłumaczenia tego zjawiska, to Krzymowski zgadza się z Soraue'em że gładkie kłęby są mniej dojrzałe, a chropowate bardziej dojrzałe i lepiej wykształcone. Zwraca autor uwagę również na to, że gładkie ziemniaki zawierają więcej białka i połączeń amidowych.

Składowiska węgla pod wodą. Urządzenie składu węgla kamiennego, w celu ochrony przed szybkim zniszczeniem przez zwietrzenie, przed samozapaleniem lub pożarami z przyczyn zewnętrznych pod wodą, okazało się rzeczą praktyczną, czego dowiodły próby we Wielkiej Brytanii, trwające przez okres pięcioletni. Doświadczeniami temi interesuje się przedewszystkiem admiralicya angielska. W Ameryce już od r. 1902 „Western Electric Company“ w Chicago, pomieszcza swoje zapasy we wielkich zbiornikach wody w celu uniknienia szkód, na jakie narażona była wskutek wielkiej samozapalności węgla z Illinois. W Hawthorne (Chicago) budują obecnie wielki taki zbiornik, który pomieści 10.000 ton węgla. Zbiornik jest ujęty ścianami betonowymi; mostami betonowymi prowadzą wzdłuż i wszereż zbiornika wierzchem tory, dzielące cały dół na czworoboczne pola, do których zładowuje się węgiel wprost z wozów zapomocą żurawi. Koszt zładowania tony węgla w tych warunkach wynosi 5 amerykańskich centimów. Dół jest 310 stóp długi, 114 stóp szeroki, a 15 głęboki. Ma być węgiel używany, natenczas wydobywa go się do wozów, w których pozostaje przez 24 godzin dla wyschnięcia, poczem dopiero przewozi go się na miejsce przeznaczenia. Między wydobyciem węgla, a spalaniem go upływa w całości 48 godzin, co zupełnie wystarcza do osuszenia materiału. Doły zalewa się wodą rzeczna i podziemną — użycie słonej wody do tych celów ma być dla dobroci węgla bardzo korzystne.

Dzień 23. sierpnia 1908, jako dzień odbyć się mającego Krajowego wiece gorzelniczego we Lwowie, (w wielkiej sali ratuszowej) niechaj zgromadzi razem wszystkie bez wyjątku koła przemysłu gorzelniczego i Osobistości, interesujące się gorzelnictwem galficyjskiem.

Mężowie nauki i wiedzy gorzelniczej, Właściciele i przedsiębiorcy gorzelni, Rafinerzy i fabrykanci wódek, Właściciele i kierownicy fabryk urządzeń i przyborów gorzelnianych, Przedsiębiorcy kopalń nafty, węgla i torfu, Rolnicy, pełnomocnicy i zarządcy dóbr ziemskich, Kierownicy techniczni gorzelni, elewi i pomocnicy gorzelni, słowem wszyscy interesowani w tym przemyśle niechaj pospieszają w tym ważnym dniu na wspólne obrady nad dobrem i rozwojem gorzelnictwa naszego.

Wszelkie zgłoszenia w kwestyach wiecowych prosimy adresować do redakcji „Gorzelnika“ Lwów, ul. Rzeźbiarska l. 1 a.

Usilnie prosimy pospieszyć się z nadsyłaniem zgłoszeń wiecowych.

Zmiana adresu Redakcyi. Z dniem 1. sierpnia b. r. przeprowadza się Redakcyę i Administracyę „Gorzelnika“ z dotychczasowego lokalu do mieszkania przy ul. Rzeźbiarskiej l. 1 a li. p. (przecznica między ulicami Łyczakowską a Piekarską). Prosimy wszelkie korespondencye i przesyłki (z wyjątkiem pieniężnych) od tego czasu nadsyłać do Redakcyi i Administracyi pod tymże adresem.

Ogłoszenia.

Należytość za drobne ogłoszenia należy z góry uiszczać.

Gorzelnik z 25 letnią praktyką zawodową, gwarantujący jak najwyższe wydatki spirytusu poszukuje rocznej posady zaraz. Zgłoszenia pod „D. K. gorzelnik“ w Podmojskach p. Niżankowice.

Przyjmę pomocnika starszego do drugiej gorzelni systemu Pauksza. Pierwszeństwo mają ci, którzy już pracowali przy aparatach ciągłych i mają egzamin z obsługi kotłów parowych. Płaca miesięczna 60 koron, mieszkanie opał, bez wikt. Zgłoszenia: Henryk Buchelt kierow. gorzelni Rozwadów.

Pomocnik gorzelniany, z 6-letnią praktyką, z egzaminem na palacza, może zastąpić kierownika poszukuje posady. Zgłoszenia do redakcyi pod Jakób P. K. T.

Dublańczyk z pięcioletnią praktyką gorzelniczą, egzaminem z obsługi kotłów parowych, który już był przez jedną kampanię samoistnym w gorzelni siedmiohektolitrowej poszukuje posady na ordyryę od 1-go września br. Zgłoszenia: H. K. Jagielnica poste-restante.

Gorzelnik kawaler z ośmioletnią praktyką (cztery lata jako samoistny) obznajomiony ze wszystkimi aparatami, poszukuje posady kawalera lub na ordynaryę. Bliższych szczegółów udzieli z grzeczności F. Szymański kier. gorzelni w Sławentynie p. Lipica dolna.

Gorzelnika zdolnego, żonatego, poszukuje się zaraz. Odpisy świadectw z podaniem swego życiorysu i adresów pracodawców — konieczna umiejętność kierowania maszyną parową — nieuwzględnione bez odpowiedzi. Adresować: Dyrekcyę dóbr Dąbrówka polska, poczta Sanok.

Wskutek zastosowania aparatu ciągłego okazjnie do nabycia wysmienity aparat odpędowy Galla miedziany o pojemności kotłowej po 40 hl. wraz z kompletną prawie nową armaturą, rektyfikatorem i deflegmatorem Quisseka. Dalej płuczka Ekerta długa z elewatozem, kilkaset kg. rur miedzianych i kurkowo mosiężnych. Zgłoszenia do Zarządu gorzelni Brzozdowce.

PATENTY

na wynalazki
wyjednywa

Inżynier Stan. Dzbański

przysięgły Rzecznik patentowy
Wiedeń VII. Lindengasse 2 (w pobliżu c. k. urzędu
Nr. 25. patentowego).

Józef Szaynok

— Fabryka maszyn w Rzeszowie —
sprzeda

kocioł parowy wraz z armaturą o
48 m² powierzchni ogrzewalnej.

Pierwsza krajowa fabryka chemiczno-technicznych smarów i pakunków do maszyn parowych

Edwarda Hellwiga

we Lwowie, ul. Kopernika 1. 29.

===== poleca =====

znakomite szczeliwa (pakunki) od 3 koron za 1 kg i smary do maszyn parowych po najtańszych cenach, a mianowicie: Szczeliwa „Helios“ z surowego jedwabiu, szczeliwa „Wulkan“ „Pionier“ i „Smok“ z najlepszego asbestu, konopia i bawełny. Smary: „Wulkan“, „Pionier“ i „Smok“ do szczeliw. „Saturn“ do kurków parow. „Merkur“ do skóry. „Eros“ do kolektorów. „Neptun“ do lin konopnych. „Jupiter“ do rzemieni z sierści wieblądziej. „Jowisz“ do lin drucianych. „Mars“ do rzemieni. „Conservator“ do gumy. „Regulator“ do trybów. „Apollo“ do łożysk. „Wizuwisz“ do lak kotłów. „Puritas“ przeciw tworzeniu się kamienia w kotle. „Venus“ do czyszczenia metalu. Tłuszcz tawotowy. Waselina. Znakomitą „Oliwę“ do maszyn parowych i motorów benzynowych i gazowych po: Nr. I. najlepsza za 100 kg 42 kor. Nr. II. za 100 kg 38 kor. i cylindrowa za 100 kg 47 kor.

Adres telegraficzny: Hellwig, Lwów, Kopernika.

Przyjmę 2 gorzelników fachowo wykształconych. Kazimierz Jaworski, Ostrowczyk p. Skwarzawa.

Urzędnik prywatny

organ społeczny stanu Urzędników prywatnych. — Wychodzi 5. i 20. każdego miesiąca.

Przedpłata w Austro-Węgrzech wynosi: całorocznie 8 kor., półrocznie 4 kor., kwartalnie 2 kor.

Adres redakcji i administracji: Lwów, ulica Rzeźbiarska 1. 1. a. II. p.

Adolf Schein

w Stanisławowie.

Zastępstwo renomowanych fabryk maszyn, wag i pomp. Skład ściśle wypróbowanych wszelkich instrumentów i przyborów do kontroli technicznego postępowania w gorzelnii.

Utrzymuje na składzie:

Oliwę i różne smary do maszyn i motorów. Kwas siarkowy o stopniowości 66° B specjalnie dla gorzeli. Drożdże zarodkowe czystej kultury o wysokiej sile pędowej. Różne płyny miareczkowe: normalny łóg sodowy, roztwór jodu, papier lakmusowy i t. d. Farbę kotłową przeciw osadzaniu kotłowca, skutecznie działająca własnego wyrobu. Różne artykuły techniczne: Węże gumowe i spiralne, pasy skórzane Ballata, specjalne pasy do płuczek kartofli terem impregnowane tanie a bardzo praktyczne. Rzemyki do wiązania pasów. Płyty gumowe i asbestowe kauczukiem impregnowane „Klingierit“, oraz różnego rodzaju pakunki do maszyn;

Dostarcza: Wagi do ważenia spirytusu silnie zbudowane. Ruszta ogniotrwałe z lanej stali; **Urządza** Kompletnie palowiska do opalania ropą; **Udziela** Porady zawodowej w sprawach dotyczących gorzelnictwa wogóle, dostarcza planów na budowę lub przebudowę gorzeli, przeprowadza obmurowanie kotłów parowych pod gwarancją oszczędności materiału opałowego.

Zaprowadza w gorzelniach metodę własnego pomysłu, dającą świetne wydatki spirytusu.

Farby Standart. Fer-rit przeciw rdzewieniu metalu.

Farby Wovdit przeciw gniciu drzewa.

Farby cementowe dla dachówek i płyt.

Farby wszelkich innych rodzajów do potrzeby rolnictwa i przemysłu.

Głazurę dla gorzeli i browarów dla kadzi fermentacyjnych.

poleca

Fabryka produktów chemicznych i farb Brody-Dworzec.

Tak zachwalane Singera maszyny do szycia i naftu przez agentów Tow. pruskiego są starego systemu, wyszłego z użycia, które co do wykończenia i jakości, jak również najnowszych ulepszeń nie wytrzymuje konkurencji z maszynami, jakie trzymam na składzie. Prowadzę handel od 33 lat bez pomocy natrętnych agentów. Ostrzegam się przed agentami, którzy za swoje pośrednictwo otrzymują 20—30 procent prowizji, zaś kupujący lichą i drogo zapłaconą maszynę pod nazwą oryginalna. — Pierwszy i największy w kraju skład maszyn do szycia, który nie posługuje się agentami

Józef Iwanicki, mechanik i specjalista

Lwów, Hotel Żorża. — Proszę ządać cennikow.

BIURO TECHNICZNE

inżyniera Jana Kownackiego

w Tarnowie, ulica Wałowa 1. 3.

rządowo upoważnionego geometry cywilnego i zaprzy-
sężonego rzeczoznawcy technicznego c. k. Sądu Wyż-
szego w Krakowie.

Wykonywa wszelkie roboty w zakres miernictwa
wchodzące jako to: parcelacye dóbr, pomiary las-
sowe, regulacye granic gminnych i pomiary past-
wisk gminnych, odszukanie zatartych granic, pod-
ział mniejszych i większych majątności, plany
regulacyjne i zdjęcia miast wraz z niwelacyą, za-
mierzenie gospodarstw, urzędzeń rolnych i leśnych
wraz z odpowiednimi planami, pomiary do zawar-
cia kontraktów notaryalnych. Plany każdej roboty
zdolne do intabulacyi. Wszelkie prace wykonywa
możliwie w najkrótszym czasie i po cenach umiar-
kowanych lub umówionych.

Ważne dla świetnych Rad powiatowych i Zwierz-
chności gminnych: pomiary i odgraniczenia past-
wisk gminnych i regulacye miast, wykonywa we
dle umowy, z tem, że zapłata za wykonane roboty
nastąpić może do roku lub i dalej.

Sierpy

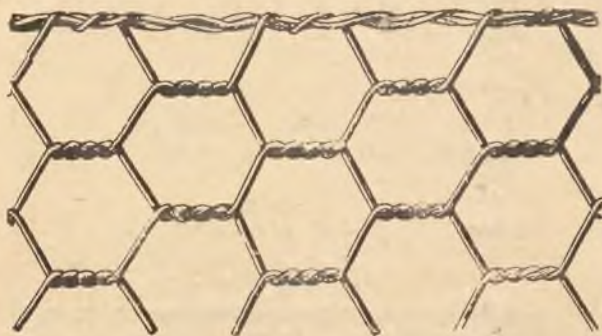
kowalskie z rączkami w bardzo dobrem i ła-
dnem wyrobieniu, ręcznie robione z najle-
pszej angielskiej stali, krajowej formy z dłu-
gotrwałymi drobnymi ząbkami, bardzo ostre
i zręczne, Lekko przecinają zboże, iż sierpa
w rękę prawie nie czuć i ludzie się nie mę-
czą w czasie rżnięcia, jednym sierpem kilka
lat żąć można.

Cena jednego sierpa 60 halerzy. Mniej
od 5 sztuk nie wysyłam, a więcej ile kto
zechce. Na każde zamówienie proszę przy-
słać 1 koronę zadatku i odrazu zamówienie
na przekazuje. Przy mniejszych i większych
wysyłkach porto opłacam sam. Bez zadatku
nie wysyłam.

Zamawiać pod adresem: **M. Zabłocki**, war-
sztat kowalski wyrobu sierpów krajowych
w Rozdole (Galicya).

Bardzo tanie i praktyczne

w ogniu cynkowane, sześciokątne siatki druciane maszynowe



do ogrodzeń sadów, ogrodów, parków,
zwierzyńców, lasów, pastwisk i t. p.
wielkich przestrzeni, — do ogrodzeń
kurników, królikarni, placów do gry
„Lawn-Tennis” do osłony okien i t. p.

Czterokątne siatki maszynowe surowe lub cynkowane, tak do ogrodzeń, jako też do wszelkich
innych celów gospodarskich i przemysłowych. DRUTY KOLCZASTE CYNKOWANE. Lamelle
paski blaszane kręcone, cynkowane. Liny druciane do promów, rafy do sztru i piasku,
sita, iskierniki do kominów fabrycznych. Meble żelazne, mosiężne, materace druciane
poleca po cenach fabrycznych

Akc. Tow. HUTTER i SCHRANTZ we Wiedniu.

Ilustrowane cenniki, projekty, kosztorysy dostarcza zastępca firmy dla Galicyi
HENRYK WONSCH WE LWOWIE, ULICA KRZYŻOWA L. 34., TELEFON Nr. 990.

NB. Celem wzięcia wymiarów większych ogrodzeń, oraz przedłożenia projektu i kosztorysu, wyjeżdża
wspomniany zastępca firmy na prowincję, nie licząc za to żadnych dyet lub kosztów podróży.

Z wszelką gwarancją, nawet na próbę dostarczam najnowszych patentów aparaty do samodzielnego rozpuszczania

jakoteż przeciw tworzeniu się osadu na ogrzewalni kotłów parowych wszelkiego systemu w 2 tygodniach za 180—250 mk. Również stawiam aparaty na murowanych fundamentach do oczyszczania wody z wszelkich twórków osadu i mułu począwszy od 675 mk. Bez osadu i bez mułu — woda odtańd przeczysta, reparacje wykluczone, a co najważniejsza — oszczędność węgla zdumiewająca.

Zgłoszenia pod adresem: Bytom — Beuthen O. Schl.

KAZIMIERZ LIERSCH główny zastępca na Śląsk, W. Ks. Poznańskie, Prusy zach. i wsch., Królestwo i Galicyę. — (Poszukuję podróżujących).

Fabryka maszyn i Odlewnia

Księcia A. LUBOMIRSKIEGO
WE LWOWIE

LWÓW,

Podzamecze

św. Marcina 11.



Adres dla
telegramów:
Śreniawa
Lwów.

TELEFON 559.

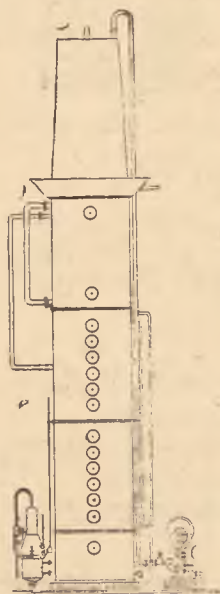
Wykonywa wszelkie roboty wchodzące
w zakres przemysłu maszynowego:

- 1) Urządzenia, rekonstrukcje i reperacje gorzelni, browarów, młynów, tartaków, cegielni i innych zakładów przemysłowych.
- 2) Transmisyje według najnowszych typów.
- 3) Kotły parowe, konstrukcje żelazne rezerwoary i t. p. roboty kotlarskie.
- 4) Odlewy żelazne z własnych i nadesłanych modeli. Nr. 5.

Zarządy gorzelni rolniczych niechaj zamawiają

Deflegmatory

systemu FRANCISZKA LATAWCA



Ten swojski pomysł i wyrób celuje prostotą budowy, taniością i łatwością zastosowania go do każdego aparatu destylacyjnego, mimo tego daje na godzinę 140 do 150 litrów spirytusu na 92—94° Trall., przy czem zużywa mało wody i pary, a przez szybsze pędzenie od innych aparatów, jest wielką oszczędnością w opale. — Daje gwarancję, że ruch gorzelni 4 hl trwa cztery i pół, a 7 hl siedm godzin!! — Tańszy od każdego innego systemu deflegmatorów!

Zamówienia przyjmuje
wynalazca:

FRANCISZEK

LATAWIEC

kierownik gorzelni
i krochmalni

w Siebieczowie o. p. Moszków.

Uwaga: Kilkanaście deflegmatorów w ruchu fungują wybornie.
Liczne uznania i polecenia.

Patentowany ruszt żebrowy Hartung'a

ze specjalnego metalu z mostkiem ogniowym pochłaniającym dym.

Patent austro-węg. 2215/48 i 1757
12164 i 16039

Inne systemy rusztów również są na składzie.

Zapewnia następujące korzyści.

Nader małe wydzielanie dymu. — Znaczna oszczędność węgla. — Szczególniejszą użyteczność. — Minimalne koszty. — Łatwe zastawanie bez przerabiania palowiska. Wskutek odpowiedniej konstrukcji posiada wielką trwałość przytem ułożenie naszego rusztu daje 51% wolnej powierzchni rusztowej.

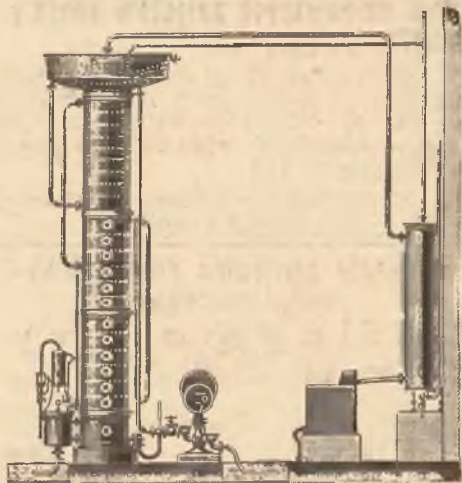


Berlińska lejarnia stali i żelaza Hartung'a Tow. akc. (Hartungs Actiengesellschaft).

Nr. 4.

Berlin NO., Prenzlauerallee 44.

P. I. Czytelnicy przy zamawianiu u firm łaskawie raczą powoływać się na dział inseracyjny „Gorzelnika“!



Quissek & Geppert

Fabryka wyrobów z miedzi i metali
zarazem kotłarnia

w **Bielsku** (Szląsk austr.)

filia w **Chodorowie** (Galicya wsch.)

wyłącznie urządza

Gorzelnie, rafinerie, fabryki drożdży i likierów

Przedsiębiorze budowy nowych gorzeln
zarówno jak i przebudowy gorzeln przesta-
rzałych systemów. Nr. 3.

Dostarcza wszelkich do ruchu gorzelnianego wy-
maganych maszyn, aparatów i przyrządów **najlepszych
konstrukcyj**, wykonanych wzorowo na podstawie
wieloletnich doświadczeń. — **Kosztorysy bezpłatnie.**
Rysunki i plany za umiarkowane honorarium.

Ważne dla gorzeln!

Nowość!

Nowość!

„Dyastaz”

nowy wynalazek dla sporządzenia
drożdży zarodowych

pomysłu **ADOLFA SCHEINA.**

Sposób ten przewyższa pod każdym względem
wszelkie dotychczas znane metody.

Zalety i korzyści „Dyastazu”

- 1) nadzwyczajna taniść,
- 2) odpada zupełnie użycie pożywki i ekstraktów
oraz kwasu siarkowego niszczącego aparata
odpędowe,
- 3) bardzo łatwa i uproszczona robota,
- 4) niezwykle czysta fermentacja,
- 5) niskie odfermentowanie żrących zacierów,
- 6) wysokie wydatki spirytusu,
- 7) nareszcie wyrób krajowy.

Łaskawe zamówienia skutecznie odwrotną
pocztą. Każdemu zamawiającemu mój „Dyastaz”
przesyłam równocześnie opis użycia nader jasny
i zrozumiały, tak że każdy kierownik gorzeln bez
żadnego dalszego pouczenia, może metodę tą z po-
myślnym rezultatem zastosować.

Systemem moim postępuje się już obecnie kilka-
naście gorzeln z nadzwyczajnie pomyślnym sku-
tkiem, o czem świadczą nadesłane mi uznania. —
Interesowanym udzielam chętnie bliższych infor-
macji.

Licząc na łaskawe poparcie mego „Dyastazu”
jako wyrobu krajowego mam zaszczyt pisać się

Z szacunkiem i poważaniem

Adolf Schein

technik gorzelnictwa w Stanisławowie.

Jedynie prawdziwym jest tylko

THIERRY'EGO BALSAM

z zieloną marką ochronną **ZAKONNICY.**

Najmniejsza wysyłka 1 2/3 lub 6/1, albo 1 patent.
flaszka familijna do podróży koron 5 — opakowanie
darmo.

THIERRY'EGO maść centyfoliowa

najmniejsza wysyłka 2 słoiki k. 3 60 — opakowa-
nie darmo. Uznane wszędzie jako najlepsze środki
domowe przeciwko dolegliwościom żołądkowym, zga-
dze, kurczom, zaflegmieniu, zapaleniu, kontuzji itp.

Zamówienia lub przesyłki pieniężne należy adre-
sować: **A. THIERRY, apteka pod Aniołem Stró-
żem, Pregrada obok Rohitsch.** — Skład we wszy-
stkich aptekach. We Lwowie w aptekach: **Dr. Jana
Piepes-Poratyńskiego, Szym. Haya i Z. Ruckera.**

INFORMATOR

uniwersalny organ informacyjny

w Krakowie, ul. Wislna 2, (róg Rynku),

informuje każdego z prenumeratorów swoich w ka-
żdym kierunku bezpłatnie, a mianowicie: gdzieby
się mógł umieścić i swoją egzystencję otrzymać,
gdzie i co mógłby kupić, sprzedać, wydzierżawić
lub też zamienić. O wolnych mieszkaniach i loka-
lach do wynajęcia. W sprawach matrymonialnych.
O wszelkich interesach handlowych i przemysło-
wych w kraju i zagranicą. O cenach i zbycie zie-
miopłodów. Jednym słowem: w sprawach wszel-
kiego rodzaju. — Prenumerata wynosi: rocznie 12
K., półrocznie 6 K., kwartalnie 3 K. — Zgłoszenia
wolnych posad i zajęć przyjmuje i umieszcza w
wykazie wolnych posad bezpłatnie, a nadto poleca
porządnych ludzi, o których się wprzód informuje,
zupełnie bezinteresownie! Wszelkie ogłoszenia ja-
koteż anouse liczy się taniej niż w innych pismach.

**P. T. Firmy fabryczne i handlowe zechcą wyznawać zasadę wzajemności w popieraniu
interesów Polskiego Tow. gorzelniczego i jego organu „Gorzelnika”! — My odwzajemnimy się!**